



Na leczenie Conana

Conan Miał dwa miesiące, kiedy w czerwcu złapał się na klatkę łapkę, urodził się w rupieciarni wokół opuszczonego domu na Majówce, gdzie wezwano mnie na pomoc tam bytującym kotom. Wokół opuszczonego domu leżą kocie trupy. Kilka kociąt tam się urodziło tym razem. Udało się złapać też dwie czarne kotki...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./pvnrsh>

